

Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk
Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

Treści propagandowe rozpowszechniane przez Społeczno- -Obywatelską Ligę Kobiet/Ligę Kobiet na podstawie pisma „Poznajmy Prawdę” (1946-1952)

The Propaganda of the Socio-Civic League of Women/Women’s League Based on a Monthly Magazine “Poznajmy Prawdę” (1946-1952)

Słowa kluczowe: Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet, Liga Kobiet, działalność propagandowo-wychowawcza, prasa kobieca, organizacje kobiece

Keywords: the Socio-Civic League of Women, the League of Women, propaganda, the women’s magazines, women’s organizations

Abstract

The League of Polish Women was established in 1945 and from the very beginning it was a pro-governmental organization. That is why their members disseminated communist propaganda in Poland. The propaganda took numerous forms but one of the most popular was through newspaper and magazine articles. The magazine “Poznajmy Prawdę” (Learn the Truth) was being publishing from 1949 to 1952. It was addressed to social leaders, who were supposed to disseminate the communist agenda in Polish female environments. The aim was to persuade women to support the new political authorities. In order to achieve that they discussed positive effects of communism on the country and society, and the resulting benefits for women. The authors of many articles wrote about emancipation of women in communist Poland and in the Soviet Union emphasizing that the level of emancipation in those countries was higher than in the West.

Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet była organizacją prorzadową i została utworzona w sierpniu 1945 roku¹. Jej inicjatorkami, a później organizatorkami,

¹ W 1949 roku nazwa organizacji została zmieniona ze Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet na Ligę Kobiet, a w 1981 roku na Ligę Kobiet Polskich (N. Lubik-Reczek, R. Reczek, *Liga Kobiet – organizacja „reprezentująca” interesy kobiet w Polsce Ludowej. Zarys działania*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2013, t. 4, s. 105-120).

były m.in. Izolda Kowalska, Irena Sztachelska, Eugenia Pragierowa czy Regina Fleszarowa². Cele i zakres zadań organizacji zawierał statut SOLK uchwalony w tym samym roku.

Zadania SOLK były zgodne z oczekiwaniami nowych władz. Zgodnie z treścią statutu należały do nich: prowadzenie pracy ideowo-wychowawczej wśród kobiet oraz obrona ich praw i interesów, a w szczególności ochrona matki i dziecka, zapewnienie opieki zdrowotnej i społecznej, ochrona w pracy, podniesienie poziomu życia rodzinnego. W celu realizacji tych zadań planowano zorganizować odpowiednie szkolenia dla kobiet, kontrolować stosowanie ustaw i rozporządzeń ich dotyczących w zakładach pracy, powoływać odpowiednie placówki opiekuńcze i doradcze, a także organizować szkolnictwo zawodowe i średnie³.

Więcej informacji dotyczących celów i zadań organizacji w pierwszych latach po wojnie zawierał obszerny referat I. Sztachelskiej, przewodniczącej Zarządu Głównego SOLK, który opublikowano w 1947 roku. Już w części wstępnej autorka podkreśliła, że *w szczególności Liga Kobiet postawiła sobie w Polsce dwa zasadnicze zadania. Pierwsze zadanie – to zorganizowanie jak największej liczby kobiet do pracy nad odbudową kraju, drugie zadanie – to pomoc kobietom w ciężkich warunkach, w jakich obecnie pracuje*⁴. Zgodnie z polityką władz Polski Ludowej w okresie powojennym, kiedy nastąpiła konieczność szybkiego odbudowania kraju ze zniszczeń wojennych, kobiety zostały włączone do trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej. Z tego względu zachęcano je do podejmowania pracy zarobkowej również w zawodach męskich, których wcześniej nie wykonywały, oferując im jednocześnie poprawę warunków pracy i ochronę socjalną.

Współuczestnicząc w odbudowie kraju oraz działając w organizacjach prorządowych, środowisko kobiece miało się zintegrować z nowym systemem politycznym, współuczestniczyć w jego utrwalaniu i tym samym otworzyć opowiedzieć się po stronie nowych władz. Tego rodzaju aktywność, z oczywistych powodów, wymagała odpowiedniego przygotowania ideologicznego, a więc najważniejszymi zadaniami SOLK w tym okresie było podnoszenie poziomu ideologicznego i praca propagandowo-wychowawcza wśród kobiet.

Wymienione wyżej zadania były realizowane m.in. za pośrednictwem prasy. Zarząd Główny LK w latach 1949-1990 wydał łącznie sześć pism, do których

² B. Nowak, *Serving Women and the State: The League of Women in Communist Poland* [online], praca dokt., The Ohio State University 2004. Dostępna w World Wide Web: <<https://etd.ohiolink.edu>>. [Dostęp: 20.09.2017], s. 12.

³ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet [dalej: SOLK], sygn. 888/1, k. 1.

⁴ I. Sztachelska, *Cele, zadania i osiągnięcia Ligi Kobiet*, Warszawa 1947, s. 4-5.

należały: „Poznajmy Prawdę”, „Nasza Praca”, „Ja i Mój Dom”, „Gospodarstwo Domowe”, „Zwierciadło” oraz „Ty i Ja”. Najwcześniej, bo już od 1949 roku, publikowany był miesięcznik „Poznajmy Prawdę”, skierowany do przodownic społecznych, których zadaniem było masowe oddziaływanie na środowisko kobiet. Prowadziły one różnego rodzaju zebrania i wiece, organizowały uroczystości propagandowe. Najbardziej aktywną działalność przejawiały w okresie polskiego stalinizmu (1949-1952), kiedy PZPR szczególnie silnie ingerowała w pracę LK. Po 1953 roku, gdy rozpoczął się już proces destalinizacji, zrezygnowano z działalności przodownic społecznych. Zlikwidowano też wówczas miesięcznik „Poznajmy Prawdę” – jego ostatni numer został opublikowany w marcu 1953 roku⁵.

Miesięcznik „Poznajmy Prawdę” był wydawany w nakładzie 30-36 tysięcy egzemplarzy i pełnił funkcje podręcznika dla przodownic społecznych. Na jego łamach znajdowały one porady związane z prowadzoną przez nie działalnością propagandową⁶. Każdy numer zawierał jeden obszerny lub kilka mniejszych artykułów dotyczących określonej tematyki propagandowej oraz następujące rubryki: *Przegląd aktualnej prasy*, *Wzmianki z terenu*, *Odpowiedzi na pytania* i *Dzielimy się doświadczeniami*.

Podstawowy cel miesięcznika został omówiony w pierwszym numerze, który wydano we wrześniu 1949 roku. We wstępie przygotowanym przez redakcję pisma stwierdzono, że: *Pismo to winno dopomóc przodownicy społecznej w przeprowadzaniu rozmów ze swymi koleżankami, sąsiadkami, ze znajomymi i nieznajomymi. Materiały zawarte w „Poznajmy Prawdę” mają również stanowić pomoc dla Zarządów Ligi Kobiet w przeprowadzaniu odpraw z przodownicami społecznymi*⁷. W dalszej części tego numeru wyjaśniono, kim były przodownice społeczne i jakie realizowały zadania. Na przodownice społeczne, jak podkreślano, wybierano tylko te kobiety, które reprezentowały postawy polityczne zgodne z oczekiwaniami władz, odznaczały się szczególną sumiennością w wykonywanym zawodzie oraz miały zaufanie swoich koleżanek w zakładzie pracy. Ich podstawowym zadaniem było tłumaczenie współpracownicom i innym koleżankom: *co już jest zrobione, żeby jak najszybciej dźwignąć z ruin Ojczyznę i co należy jeszcze robić, jak pracować. Dlaczego należy unikać słuchania szeptanej propagandy wrogów Polski Ludowej, która zatruwa nam życie. Dużo jest bólczek, dużo zwątpień i załamań wśród kobiecych szeregów, np. chwilowo*

⁵ Z. Sokół, *Prasa kobieca w Polsce w latach 1945-1995*, Rzeszów 1998, s. 142-143.

⁶ Ibidem.

⁷ *Od Redakcji*, „Poznajmy Prawdę” 1949, nr 1, s. 6.

*nie można dostać odpowiedniej ilości mięsa i tłuszczu, nie ma dostatecznej ilości mieszkań i jest jeszcze dużo nierozwiązanych kwestii codziennego życia*⁸.

Od 1948 roku, kiedy w Polsce wprowadzono system hegemonii PZPR, eliminując z życia politycznego inne partie, oraz zaostrożono represje wobec rzeczywistej i domniemanej opozycji, przodownice społeczne zaczęły odgrywać ważną rolę w propagowaniu polityki władz. Prowadząc indywidualne i grupowe rozmowy w różnych środowiskach kobiecych, uzasadniały posunięcia władz i przekonywały o słuszności ich polityki. Z oczywistych powodów przekazywane przez nie informacje miały charakter propagandowy i zwykle nie ukazywały prawdziwej rzeczywistości politycznej w państwie i na świecie.

Analizując treść numerów miesięcznika wychodzących od 1949 do 1952 roku, można wyodrębnić kilka podstawowych grup tematów omawianych w ramach prowadzenia działalności propagandowo-wychowawczej. Nie tylko były one związane z najbardziej aktualną tematyką, którą należało wówczas rozpoznać, ale dotyczyły też problemów, z którymi borykało się ówczesne środowisko kobiece. Wśród najczęściej omawianych należy wymienić: stosunek władz Polski Ludowej do religii katolickiej i postaw religijnych kobiet, ustrój i warunki życia ludności w ZSRR, uchwały III i IV Plenum KC PZPR, obchody uroczystości państwowych i rocznicowych z takich okazji jak rocznica Manifestu Lipcowego czy Dzień Kobiet, zalety ustroju socjalistycznego, rozwój emancypacji kobiet w Polsce i innych państwach demokracji ludowej, ochrona matki i dziecka w Polsce i pozostałych demokracjach. Oprócz tego w niektórych numerach wymieniano, a potem charakteryzowano zadania przodownic społecznych, a także udzielano im różnego rodzaju porad praktycznych, odpowiadano na ich zapytania i starano się tłumaczyć wszelkie wątpliwości.

W pierwszym numerze pisma zamieszczono cykl artykułów na temat stosunku państwa do Kościoła. Warto zaznaczyć, że w tym okresie Kościół katolicki ochraniał opozycję, a więc przedstawiciele PZPR dążyli do zlikwidowania jego wpływów w społeczeństwie. Powołano ruch księży patriotów popierających aktualny ustrój i popularyzujących program polityczny władz.

Autor jednego z artykułów nadmienił, że słyszał rozmowy kobiet, w trakcie których twierdziły one, że w Polsce Ludowej zostanie wprowadzony zakaz nauki religii, a kościoły zostaną zamknięte. Następnie podważył te opinie, akcentując, że przedstawiciele władz nigdy nie sprzeciwiali się wypełnianiu praktyk religijnych, a nawet, jak podkreślił: *Rząd Polski szanuje wierzenia religijne i uznaje wiarę wszystkich tych kapłanów, którzy są lojalnymi obywatelami Polski*

⁸ *Kto to jest przodownica społeczna i na czym polega jej praca?*, „Poznajmy Prawdę” 1949, nr 1, s. 7-8.

*Ludowej, którzy w swych kazaniach nie występują przeciwko Państwu, nie starają się zaszczepić wierzącym wrogiego nastawienia do zarządzeń władz, lecz sumiennie pełnią swe obowiązki kapłana i kaznodziei*⁹. Represjonowano tylko tych księży, którzy, jak podkreślano, byli nielojalni wobec władz i rozpowszechniali wśród wiernych ideologię reprezentowaną przez wrogów Polski Ludowej. Podano nawet przykłady, że w trakcie mszy *ksiądz napada z nienawiścią na Rząd Polski Ludowej, na działalność partii, organizacji społecznych, rozsiewa nieprawdziwe wiadomości i temu podobne rzeczy*¹⁰. Za takie postępowanie władze powinny karać każdego obywatela, bez względu na to, jaką pełni funkcję.

Przeciwwagą dla nielojalnych księży byli wspomniani już księża-patrioci. Autor artykułu podkreślił ten fakt, stwierdzając, że *wśród księży jest bardzo wielu kaznodziei podchodzących do ustroju Polski Ludowej z całym uznaniem i zagrzewających w swoich kazaniach parafian do sumiennej pracy celem odbudowania naszej Ojczyzny*¹¹. Z oczywistych powodów ruch księży-patriotów nie został poparty przez przedstawicieli najwyższych władz kościelnych zarówno w Polsce, jak i w Watykanie.

Niezależnie od tego władze PRL-u dążyły do utrzymania podziału w środowisku duchownych oraz przy każdej okazji podważały autorytet papieża. W tym celu wykorzystano list Piusa XII z marca 1948 roku do biskupów niemieckich, w którym wyraził on współczucie dla ludności niemieckiej wysiedlonej z ziem polskich. List ten stał się bowiem pretekstem do rozpoczęcia szeroko zakrojonej akcji propagandowej, która miała przekonać społeczeństwo polskie, w którym większość stanowiła przecież ludność katolicka, że papież, który oficjalnie współczuł wysiedlonym Niemcom, podważał trwałość zachodnich granic Polski.

W podsumowaniu artykułu wezwano więc kobiety, aby nie wierzyły w informacje rozpowszechniane przez przedstawicieli Watykanu i środowisk ich popierających, tylko szukały wsparcia w rządzie PRL-u, który, jak podkreślano, nikomu nie zabraniał uczestniczyć w obrzędach religijnych. Powinny one również: *zaprotestować przeciwko chęci Watykanu rozbicia ludzi pracy na wierzących i niewierzących, chęci wprowadzenia zamętu, skłócenia mas z własnym sumieniem, a więc osłabienia sił do walki o pokój*¹².

Przedstawione wyżej treści propagandowe były rozpowszechniane w środowisku kobiecym, gdyż wychodzono z założenia, że jest ono najbardziej podatne na wpływy Kościoła. Szczególnie w mniejszych miejscowościach i na wsiach kobiety uczestniczyły w obrzędach religijnych w znacznie większym stopniu niż

⁹ *Stosunek państwa do kościoła i religii*, „Poznajmy Prawdę” 1949, nr 1, s. 12-13.

¹⁰ *Rząd każe nie księdza tylko obywatela*, „Poznajmy Prawdę” 1949, nr 1, s. 14.

¹¹ *Księża lojalni obywatele Polski Ludowej*, „Poznajmy Prawdę” 1949, nr 1, s. 15-16.

¹² *Papież i Watykan*, „Poznajmy Prawdę” 1949, nr 1, s. 18.

mężczyźni. Wiara katolicka, przekazywana zazwyczaj z pokolenia na pokolenie, stanowiła w polskich rodzinach bardzo ważny element rodzimej kultury i tradycji. Władze Polski Ludowej zdawały więc sobie sprawę z faktu, że laicyzacja większej części społeczeństwa była niemożliwa. Dostosowując swoją politykę do aktualnych potrzeb, nie namawiały kobiet do całkowitej rezygnacji z wiary, tylko zniechęcały je do tych przedstawicieli Kościoła, którzy pozostawali w opozycji.

Na łamach miesięcznika „Poznajmy Prawdę” bardzo często poruszano również tematy dotyczące ZSRR, panującego tam ustroju, warunków życia i sytuacji kobiet. W jednym z numerów wydanych w 1949 roku można znaleźć artykuł zatytułowany *Pogłębiamy przyjaźń polsko-radziecką* oraz kilka innych tekstów omawiających sytuację w ZSRR, w innym zaś numerze z 1950 roku zamieszczono artykuł *Kobieta w ZSRR*. W pierwszym z nich wymieniono, a następnie scharakteryzowano osiągnięcia Związku Radzieckiego w gospodarce, kulturze i nauce, podkreślając jego rzekomą przewagę w tych dziedzinach nad Stanami Zjednoczonymi czy państwami Europy Zachodniej. Wiele miejsca poświęcono roli ZSRR w walce o pokój na świecie, akcentując m.in., że *siła atomu używana jest w Związku Radzieckim do budowy kanałów, dróg i elektrowni wodnych, a nie jak w krajach kapitalizmu i imperializmu, gdzie te nowe środki są brane pod uwagę, jedynie pod kątem widzenia przydatności ich na wypadek wojny i do przygotowania nowej rzezi międzynarodowej*¹³. Nietrudno zauważyć, że przedstawione wyżej informacje były nieprawdziwe, a ich głównym celem było uzasadnienie wpływów ZSRR w Polsce i przekonanie o jego pokojowej polityce.

W innych artykułach wiele miejsca poświęcono rozwojowi opieki socjalnej i ochronie macierzyństwa w ZSRR, wymieniając instytucje wspierające kobiety w wychowywaniu dzieci. Były to m.in. poradnie dla kobiet i dzieci, żłobki, przedszkola i domy dziecięce. Kobieta matka była również szczególnie traktowana przez władze, a nawet odznaczana medalami „Macierzyńska sława” i „Medalem macierzyństwa”. Kobiety ciężarne pozostawały pod opieką poradni przez cały okres ciąży i po porodzie. Miesiąc przed porodem każda z nich otrzymywała wyprawkę dla dziecka, przygotowywano ją także specjalnie do porodu. Podkreślano nawet, że w ZSRR wynaleziono specjalny środek, dzięki któremu poród odbywał się bez bólu. Po porodzie kobieta nadal była pod opieką poradni i położne udzielały jej fachowych wskazówek dotyczących opieki nad noworodkiem. Poradnie dla dzieci kontrolowały natomiast stan zdrowia najmłodszych w wieku do 3 lat i udzielały porad w razie ich zachorowania. Dla kobiet pracujących zawodowo dużym wsparciem były żłobki i przedszkola.

¹³ *Pogłębiamy przyjaźń polsko-radziecką*, „Poznajmy Prawdę” 1949, nr 2, s. 3.

W artykule podkreślono również, że liczba żłobków i przedszkoli w ZSRR była nieporównywalnie większa od tej, którą odnotowywano w carskiej Rosji. Na końcu stwierdzono, że *Polska Ludowa wzorując się na ogromnych osiągnięciach w tej dziedzinie Związku Radzieckiego też troszczy się bardzo o matkę i dziecko. Pewnie, że ta opieka nie wygląda tak wspaniale jak w sojusznicznym Państwie Radzieckim*¹⁴. W podsumowaniu autor napisał, że władze PRL-u powinny nadal wzorować się na osiągnięciach ZSRR.

Treści o podobnym charakterze zawierał artykuł *Kobieta w ZSRR*, gdzie starano się pokazać rozwój emancypacji w ZSRR, który rzekomo był wspierany przez władzę. Na początku podkreślono, że sytuacja kobiet w Rosji przed rewolucją październikową była znacznie gorsza, gdyż były one pozbawione wszelkich praw i całkowicie zależne od woli ojca czy męża. Dopiero w ZSRR ich sytuacja diametralnie się zmieniła, gdyż konstytucja zagwarantowała im pełne równouprawnienie z mężczyznami, dostęp do wszystkich stanowisk i zawodów oraz równe prawa w małżeństwie i rodzinie. Prawa te, jak podkreślono, *nie pozostały jedynie na papierze tak jak dzieje się to w kapitalistycznych państwach, które chętnie się swoją demokracją*¹⁵. W dalszej części artykułu wymieniono kobiety, które odniosły sukces w ZSRR: traktorzystkę Paszę Angelinę, przodownicę pracy Tamarę Szkurko, działaczkę społeczną i organizatorkę Jewdokię Fiedorównę Korolewą, spawaczkę Julię Jegoszynę, geolog Saradżan Jusupową czy sędziego ludowego Aleksandrę Wasiliewnę Polakową.

Sposób przedstawienia życiorysów wymienionych wyżej kobiet był bardzo podobny. Każda z nich urodziła się jeszcze przed rewolucją październikową i, jak akcentowano, miała bardzo trudne dzieciństwo i młodość. Jusupowa *urodziła się w Bucharze: wszystko tu było własnością bogaczy: i sady brzoskwinio-we, i stada owiec, i woda w arykach (kanałach). Ojciec Saradżan był biedny. Piła zgniłą wodę z beczki, jej pożywieniem w ciągu dnia był placek suchy i twardy*¹⁶. Podobne dzieciństwo miała działaczka społeczna i organizatorka Korolewa, którą *od 11 roku życia nędza i głód zmusiły do ciężkiej pracy w kopalni. Lata dziecięce upłynęły jej na sortowaniu węgla i nie raz poczuła na swoich plecach sękaty kij sztygara, chociaż pracowała po 13 godzin na dobę i spieszyła się bardzo*¹⁷.

Sytuacja wymienionych wyżej kobiet zmieniła się dopiero po rewolucji, kiedy wprowadzono przemiany ustrojowe. Ich warunki życia bardzo się poprawiły, a one same uzyskały możliwości kształcenia nie tylko w szkołach podstawowych i średnich, ale także na wyższych studiach. Te, które wykorzystały tę

¹⁴ *Bierzmy przykład ze Związku Radzieckiego*, „Poznajmy Prawdę” 1949, nr 2, s. 12.

¹⁵ *Kobieta w ZSRR*, „Poznajmy Prawdę” 1950, nr 9-10, s. 2.

¹⁶ *Geolog Jusupowa*, „Poznajmy Prawdę” 1950, nr 9-10, s. 17.

¹⁷ *Jewdokia Fiedorówna Korolewa*, „Poznajmy Prawdę” 1950, nr 9-10, s. 8.

szansę, awansowały w społeczeństwie, a ich osiągnięcia były doceniane i nagradzane przez władze ZSRR. Możliwość kariery zawodowej oraz uzyskania wysokiej oceny władz miały również te kobiety, które wyróżniły się sumienną pracą lub umiejętnościami organizacyjnymi. Korolewa dostała od nowych władz *piękne nowe mieszkanie, przestała pracować przy wyrębie węgla, a dzieci poszły do przedszkola. Teraz Jewdokia miała już wolny czas, który mogła poświęcić pracy społecznej*¹⁸. Z czasem otrzymała wiele odznaczeń państwowych, a w 1946 roku została odznaczona „Czerwonym Sztandarem”¹⁹.

Druga z wymienionych, Saradżan Jusupowa, poświęciła się natomiast nauce i była pierwszą kobietą w Tadżykistanie, która uzyskała tytuł naukowy w 1939 roku. Po zakończeniu wojny młoda uczona *wychowanka władzy radzieckiej jest profesorem Tadżyckiego Uniwersytetu Państwowego*²⁰. W zakończeniu artykułu autor podsumował, że *Wielka Rewolucja Październikowa dała kobiecie pełnię życia – dała jej szczęście. Kobieta polska, patrząc na szczęśliwe życie swej siostry radzieckiej, z zapalem przystępuje do budowy socjalizmu w Polsce*²¹.

Treści zawarte w artykule ukazują sposób myślenia narzucany przodownikom pracy, które prowadziły pracę propagandową wśród kobiet. Miały one uwierzyć, że system polityczny wprowadzony w ZSRR był najlepszym z możliwych, gdyż gwarantował kobietom, w przeciwieństwie do ustrojów kapitalistycznych, nie tylko lepsze warunki bytowe czy szansę rozwoju zawodowego, ale także prawa równe z mężczyznami. Oczywiście informacje te nie były prawdziwe, gdyż niezależnie od szeroko rozpowszechnianej propagandy ani w ZSRR, ani w Polsce kobiety nie miały takich samych praw i płac jak mężczyźni. Powyższa propaganda miała natomiast zachęcać je do popierania istniejącego systemu oraz aktywnego włączenia się do sześcioletniego Planu Rozbudowy Gospodarczej.

Awans społeczny kobiet w państwach demokracji ludowej szeroko omówiono również w artykule *8 Marca – Międzynarodowym Dniem Kobiet* zamieszczonym w pierwszym numerze pisma „Poznajmy Prawdę” z 1949 roku. Podkreślono tutaj ponownie, że w Polsce Ludowej kobiety pracujące zawodowo zyskały szansę na awans i zatrudnienie w zawodach, które dotychczas wykonywali tylko mężczyźni. Autor artykułu z dużym optymizmem stwierdzał: *Mamy już 17 529 kobiet na stanowiskach. Awansują w przemyśle, administracji, w życiu państwowym, społecznym i politycznym. Kobiety są majstrami i inżynierami, dyrektorami itd.*²² W dalszej części artykułu po raz kolejny zaakcentowano fakt, że *wszędzie*

¹⁸ Ibidem, s. 9.

¹⁹ Ibidem, s. 11.

²⁰ *Geolog Jusupowa*, „Poznajmy Prawdę” 1950, nr 9-10, s. 20.

²¹ *Kobieta w ZSRR*, „Poznajmy Prawdę” 1950, nr 9-10, s. 26.

²² *8 Marca – Międzynarodowym Dniem Kobiet*, „Poznajmy Prawdę” 1950, nr 1, s. 7.

na świecie poza Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej kobiety otrzymują za tę samą pracę mniejszą płacę niż mężczyźni²³. Stwierdzenia te, podobnie jak inne treści propagandowe, nie były zgodne z prawdą. Zatrudnianie kobiet w zawodach zastrzeżonych wcześniej tylko dla mężczyzn miało miejsce, jak już wspomniano, w pierwszych latach po wojnie, kiedy istniała potrzeba szybkiej odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. W późniejszych latach zrezygnowano z zatrudniania kobiet w zawodach męskich²⁴.

Przypadki sprawowania przez kobiety funkcji dyrektorów zdarzały się bardzo rzadko i najczęściej tylko w tych branżach, w których pracowały od lat. Były więc one zwykle dyrektorkami szkół, przedszkoli czy domów dziecka, ale w administracji państwowej mogły być jedynie kierownicami. Nigdy też nie zrównano płac kobiet i mężczyzn²⁵.

Oprócz pracy dla rodzimej gospodarki ważnym zadaniem kobiet w okresie powojennym był ich udział w działaniach na rzecz ochrony pokoju na świecie. Szczególnie intensywną akcją propagandową związaną z tą tematyką prowadzono w latach 1950-1951. W jednym z numerów „Poznajmy Prawdę” z 1950 roku wydrukowano apel do Narodów Świata, w którym podkreślano wartość pokoju, a następnie zamieszczono relację z obrad Kongresu Obrońców Pokoju, który obradował w Warszawie. Na kongresie tym kobiety stanowiły ponad 20% wszystkich uczestników. Omawiając obrady, nie wspomniano jednak o żadnych konkretnych postanowieniach, podkreślając jedynie, że ZSRR i państwa demokracji ludowej rzekomo walczyły o pokój, natomiast państwa kapitalistyczne dążyły do wojny²⁶.

Temat udziału kobiet w ruchu obrońców pokoju podejmowano też w innych numerach miesięcznika „Poznajmy Prawdę”. Wiele artykułów na ten temat ukazało się w 1951 roku, kiedy ogłoszono Kartę Międzynarodowego Plebiscytu Pokoju i nawoływano społeczeństwo do podpisywania jej. W numerze trzecim z 1951 roku zamieszczono kilka tekstów propagandowych na ten temat. Były to m.in. *Podżegacze wojenni chcą rozpętać nową wojnę, Co to jest Światowa Rada Pokoju, Związek Radziecki jest nadzieją wszystkich ludów walczących o pokój, Co każda kobieta powinna robić, aby przyczynić się do zwycięstwa pokoju*. Artykuły te zawierały bardzo podobne treści. W pierwszym z nich przekonywano czytelników o tym, że władze państw kapitalistycznych, a przede wszystkim

²³ Ibidem, s. 11.

²⁴ Szerzej zob. M. Fidelis, *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, Warszawa 2010, s. 92-96.

²⁵ Ibidem, s. 189-191.

²⁶ *Manifest do Narodów Świata, Obrońcy Pokoju obradują w Warszawie*, „Poznajmy Prawdę” 1950, nr 11-12, s. 1-5.

Stanów Zjednoczonych, zmierzały do wojny. Wielokrotnie podkreślano, że *rząd amerykański prowadzi politykę agresji. Uzależnia od siebie kapitalistów w innych krajach, a ci z kolei wpływają na rządy swych krajów, aby słuchały rozkazów z Waszyngtonu. We wszystkich krajach uzależnionych od Ameryki panuje nędza i bezrobocie. Ameryka sama się zbroi i każe się zbroić podległym sobie rządóm, ażeby mogły być gotowe do napaści na narody, które chcą w spokoju budować lepsze życie*²⁷.

Nietrudno zauważyć, że w artykułach publikowanych na łamach „Poznajmy Prawdę” sytuacja polityczna zarówno na świecie, jak i w Polsce była ukazywana w sposób subiektywny i niezgodny z prawdą. Przyczyną takiego, a nie innego przedstawiania rzeczywistości była konieczność budzenia niechęci społeczeństwa do rządów państw kapitalistycznych, które rzekomo szkodziły interesom krajów demokracji ludowej. W tym kontekście naturalnym sprzymierzeńcem państwa polskiego wydawał się ZSRR przedstawiany jako największy orędownik pokoju na świecie.

We wspomnianym wyżej numerze „Poznajmy Prawdę” zamieszczono również wytyczne dla przodownic społecznych oraz określono ich zadania związane z Międzynarodowym Plebiscytem Pokoju. Miały się one włączyć do agitacji na rzecz obrony pokoju i zachęcać przedstawicielki różnych środowisk kobiecych do złożenia podpisu pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju. W tym celu organizowały pogadanki i przeprowadzały indywidualne rozmowy, w trakcie których wyjaśniały, dlaczego należy bronić pokoju i które państwa były jego zwolennikami, a które nie²⁸. Przygotowując się do tego rodzaju rozmów, mogły wykorzystać treści propagandowe zawarte w wyżej wymienionych artykułach.

Przodownice pracy uczestniczyły też w innych inicjatywach propagandowych organizowanych przez PZPR. Musiały rozpowszechniać wśród kobiet osiągnięcia Polski Ludowej, jej tradycje i historię oraz uchwały podejmowane przez władze. Na łamach „Poznajmy Prawdę” szeroko informowano o rocznicach ważnych dla PZPR wydarzeń, prezentowano uchwały i wytyczne PZPR. Spośród tego rodzaju artykułów publikowanych w latach 1950-1951 można m.in. wymienić: *W szóstą rocznicę Manifestu Lipcowego, 8 Marca – Międzynarodowym Dniem Kobiet, Doniosłe znaczenie uchwał IV Plenum KC PZPR, Nasz Prezydent, Idziemy do wyborów w Narodowym Froncie*.

W artykule omawiającym Manifest Lipcowy podkreślono znaczenie przejęcia władzy przez PPR w powojennej Polsce oraz wsparcie, jakie otrzymało

²⁷ *Podżegacze wojenni chcą rozpętać nową wojnę*, „Poznajmy Prawdę” 1951, nr 3-4, s. 6-7.

²⁸ *Zadania przodownic społecznych w związku z Narodowym Plebiscytem Pokoju*, „Poznajmy Prawdę” 1951, nr 3-4, s. 1-6.

państwo polskie od ZSRR. Oprócz tego wspomniano też o korzyściach, jakie uzyskały kobiety po przemianach ustrojowych. Dzięki wprowadzeniu w życie sześcioletniego planu rozbudowy gospodarczej zyskiwały one znacznie większe niż wcześniej możliwości awansu zawodowego. Stwierdzono nawet, że: *Realizacja planu sześcioletniego stworzy niezrealizowane dotąd możliwości produktywizacji i awansu społecznego kobiet, wprowadzenia do pracy w przemyśle i w innych gałęziach socjalistycznej gospodarki wielotysięcznych zastępów kobiet*²⁹.

Artykuł zatytułowany *Doniosłe znaczenie uchwał IV Plenum KC PZPR* omawiał nie tylko uchwały wspomnianego plenum, ale także zadania LK i przodownic społecznych, które miały je realizować. W najbliższych latach planowano więc skupić się na rozszerzeniu kadr personalnych organizacji oraz na wysuwaniu najlepszych kandydatek na stanowiska w Radach Narodowych. Zadania te miały wykonywać przede wszystkim przodownice społeczne. Oprócz tego, jak podkreślił Zarząd LK, *Biuro Polityczne KC PZPR w swojej uchwale w sprawie pracy wśród kobiet z dnia 6 marca b.r. podkreśliło, że Liga Kobiet jako przedstawicielka ruchu kobiecego w naszym kraju, winna jako swoje czołowe zadanie widzieć sprawę pełnego włączenia kobiet do budownictwa fundamentów socjalizmu w Polsce*³⁰.

Ważną rolę kobiet w utrwalaniu ustroju Polski Ludowej omówiono także w artykułach *Nasz Prezydent* oraz *Idziemy do wyborów w Narodowym Froncie*, opublikowanych w 1952 roku. W pierwszym z nich zaakcentowano, że Bolesław Bierut pamiętał o kobietach oraz ich wkładzie w budowę socjalizmu, a następnie opisano wizytę przodownic pracy w Belwederze, gdzie spotkały się z prezydentem. Jedną z nich wspominała to spotkanie w następujący sposób: *Podeszłam do Obywatela Prezydenta, by wygłosić swoje krótkie przemówienie. Kiedy spojrzalam na dobrą, serdecznie uśmiechniętą twarz, wydało mi się, że słowa, które napisałam, są zbyt sztuczne, że nie oddają uczuć, jakie żywimy do Pierwszego Obywatela Polski Ludowej, chciałam wyrazić naszą miłość i wdzięczność za całą troskę i opiekę, jaką otacza nas Prezydent Bierut*³¹. Został on tutaj ukazany w sposób emocjonalny jako wielki przyjaciel środowiska kobiecego, a szczególnie tych kobiet, które najbardziej angażowały się w pracę dla Polski Ludowej. Taki, a nie inny wizerunek prezydenta rozpowszechniany wśród kobiet budził zaufanie i zachęcał do pracy na rzecz utrwalania socjalizmu.

W drugim z wymienionych artykułów zachęcano kobiety, aby uczestniczyły w wyborach i współuczestniczyły w akcji przedwyborczej organizowanej

²⁹ *W 6-tą rocznicę Manifestu Lipcowego, „Poznajmy Prawdę”* 1950, nr 5, s. 1.

³⁰ *Doniosłe znaczenie uchwał IV Plenum KC PZPR, „Poznajmy Prawdę”* 1950, nr 1, s. 10.

³¹ *Nasz Prezydent, „Poznajmy Prawdę”* 1952, nr 4, s. 5-6.

przez Krajowy Komitet Frontu Narodowego. Podstawowym argumentem, który miał je do tego przekonać, był fakt, że w ustroju socjalistycznym rozwinęła się emancypacja. Dążąc do przekonania o słuszności tego argumentu, w artykule wymieniono szereg wspomnianych już wcześniej przywilejów, jakie uzyskały kobiety w Polsce Ludowej.

Przodownice pracy, aktywnie uczestnicząc w utrwalaniu ustroju Polski Ludowej, jak podkreślano, musiały również pamiętać o tym, że stałe zagrożenie dla społeczeństwa stanowili jej wrogowie. W wielu tekstach publikowanych na łamach „Poznajmy Prawdę” akcentowano, że najbardziej niebezpieczni byli różnego rodzaju szpiegzy, dywersanci i opozycjoniści, wspierani rzekomo przez rządy państw zachodnich, które przeciwdziałały interesom państwa polskiego i dążyły do obalenia jego władz. Konieczność zachowania szczególnej ostrożności wobec wroga omówiono w artykule *Czujność wobec wroga – naszym obowiązkiem*, w którym opisano różne przypadki szpiegostwa na terenie kraju. Na przykład wspomniano o Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Chorzowie, gdzie trzech pracowników fabryki skazano na śmierć za to, że uszkodzali produkcję. W tym samym miejscu sądzono pracowników kopalni „Makoszowy”. Pracownicy ci podkładali materiały wybuchowe, aby sabotować produkcję³². Zadaniem przodownic społecznych było informowanie swoich współpracownic i innych osób ze środowiska o tego rodzaju faktach, przestrzegać przed zagrożeniami oraz zgłaszać wszelkiego rodzaju akty sabotażu do przełożonych. Przekonywano, że w ten sposób przodownice społeczne dbały o bezpieczeństwo swojej ojczyzny. W rzeczywistości jednak powyższe treści propagandowe miały budzić poczucie zagrożenia w społeczeństwie i przekonywać je o słuszności podejmowanych przez władze represji.

W każdym z numerów „Poznajmy Prawdę” były także, jak już wspomniano, specjalne rubryki: *Dzielimy się doświadczeniami* oraz *Pytania i odpowiedzi*, w których udzielano porad i odpowiadano na pytania przodownic społecznych. Z oczywistych powodów zarówno porady, jak i odpowiedzi na pytania zawarte w tych rubrykach również miały charakter propagandowy. Na przykład jedna z przodownic zapytała, dlaczego personel pedagogiczny zatrudniony w zakładzie poprawczym dla chłopców w Cegłowie nie posiadał odpowiednich kwalifikacji. Odpowiedziano jej w następujący sposób: *Otóż jak wiecie, przed wojną, kiedy rządziła w Polsce sanacja, nikomu nie zależało na tym, aby szerokie rzesze społeczeństwa zdobywały naukę. Im mniej było ludzi świadomych, tym łatwiejsze było nimi kierowanie, tym mniejsze mieli oni wymagania i tym bardziej byli oni wykorzystywani. Dlatego takie ogromne liczby analfabetów otrzymaliśmy w spuściznie*

³² *Czujność wobec wroga – naszym obowiązkiem*, „Poznajmy Prawdę” 1949, nr 3, s. 3.

po rządach przedwrześniowych. Obecnie rząd nasz bezustannie dąży do likwidacji tego niesłuchanego zacofania i ciemnoty³³. Przyczyną wszystkich problemów występujących w pierwszych latach po wojnie w Polsce Ludowej byli, jak za każdym razem podkreślano, przedwojenni politycy oraz emigracja polityczna w Londynie. Władza ludowa, która dążyła do wszechstronnego rozwoju państwa i narodu, musiała zaś naprawiać wszystkie ich błędy. W podobny sposób udzielała też odpowiedzi na podobne pytania.

Biorąc pod uwagę treści propagandowe zawarte w poszczególnych numerach miesięcznika „Poznajmy Prawdę”, można stwierdzić, że w latach 1949-1952 Liga Kobiet realizowała program zgodny z wytycznymi PZPR. Kierunki pracy, podobnie jak przekazywane za jej pośrednictwem treści, były narzucane przez władze i pokrywały się z ogólnie obowiązującymi w tym okresie tendencjami. Przede wszystkim utrwalano w społeczeństwie przekonanie o wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, krytykowano Kościół katolicki oraz wszystkich przeciwników nowych władz, rozpowszechniano przekonanie o ważnej roli ZSRR w walce o niepodległość narodów i zachowanie światowego pokoju. W środowisku kobiecym kładziono również nacisk na propagowanie przekonania o rozwoju emancypacji kobiet w krajach demokracji ludowej oraz o szczególnych przywilejach, jakimi się tam cieszyły.

Wszystkie przedstawione wyżej treści były niezgodne z prawdą, a ich głównym celem było przekonanie społeczeństwa o słuszności polityki władz Polski Ludowej. Głoszenie informacji na temat Kościoła katolickiego i postaw reprezentowanych przez księży czy omawianie rozwoju emancypacji w krajach demokracji ludowej odwracało uwagę środowiska kobiecego od rzeczywistych problemów. Lata 1949-1953 to okres stalinizmu w Polsce, kiedy duża część społeczeństwa była represjonowana i przebywała w więzieniach. W tym czasie miały też miejsce procesy pokazowe, w których oskarżono i skazano na karę śmierci wiele niewinnych osób. Rozpowszechniana w tym okresie propaganda miała więc uzasadniać stosowane przez władzę represje i przekonywać o słuszności jej polityki.

Warto również zaznaczyć, że oprócz treści propagandowych na łamach miesięcznika „Poznajmy Prawdę” przodownikom pracy udzielano też porad niezbędnych w ich codziennej pracy z koleżankami, a także omawiano inne kierunki działania LK, takie jak podnoszenie kwalifikacji zawodowych kobiet, zakładanie spółdzielni czy pomoc rodzinie.

O praktycznych wskazówkach dotyczących codziennej działalności pisano w rubryce *Dzielimy się doświadczeniami*. Oprócz konkretnych odpowiedzi na

³³ *Pytania i odpowiedzi*, „Poznajmy Prawdę” 1950, nr 3, s. 58-59.

zadane pytania podtrzymywano na duchu te kobiety, które nie wierzyły, że mają predyspozycje do prowadzenia rozmów z koleżankami, wyjaśniano kwestie, których nie rozumiały, albo opisywano formy i sposoby aktywności, jakie powinny podejmować.

Bardzo niewiele miejsca poświęcano natomiast na omawianie innych kierunków działania LK, gdyż we wszystkich numerach miesięcznika z lat 1949-1953 można znaleźć jedynie kilka artykułów na ten temat. W jednym z numerów z 1950 roku szeroko omówiono konieczność podnoszenia kwalifikacji zawodowych wśród kobiet, organizowane dla nich kursy oraz przepisy ułatwiające matce pracującej opiekę nad dzieckiem³⁴. Kwestie opieki nad matką i dzieckiem, a także obowiązujące w tym zakresie zarządzenia omówiono również w innym numerze „Poznajmy Prawdę”, opublikowanym w 1952 roku³⁵. W pozostałych numerach charakteryzowano także przepisy Kodeksu rodzinnego czy pisano na temat uprawy roli³⁶. Niewielka liczba artykułów poświęconych wyżej wymienionym dziedzinom pracy LK potwierdza fakt, że głównym celem „Poznajmy Prawdę” było prowadzenie propagandy i udzielanie porad przodownicom pracy w tym zakresie. Inne zadania LK propagowano na łamach pozostałych pism, przede wszystkim miesięcznika „Nasza Praca”.

Podsumowując, można więc stwierdzić, że na łamach miesięcznika „Poznajmy Prawdę” realizowano przede wszystkim jeden kierunek pracy LK – związany z prowadzeniem intensywnej działalności propagandowej w środowisku kobiecym w okresie polskiego stalinizmu. Był on skierowany do przodownic społecznych, które miały podnosić poziom uświadczenia ideologicznego wśród kobiet. Z tego względu w okresie odwilży, kiedy zrezygnowano z działalności przodownic społecznych, miesięcznik został zlikwidowany.

³⁴ *O czym mówiono w Sejmie*, „Poznajmy Prawdę” 1950, nr 1, s. 28-29.

³⁵ *Opieka nad kobietą pracującą i jej dzieckiem*, „Poznajmy Prawdę” 1952, nr 1, s. 22-28.

³⁶ *Prace i zadania wsi*, „Poznajmy Prawdę” 1952, nr 6, s. 29-31.